

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 10 czerwca 2018 roku Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. zażądało zasądzenia od A. J. (1) na swoją rzecz kwoty 6.379,75 złotych wraz z ustawowymi odsetkami szczegółowo opisanymi w pozwie oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazał, że łączyła go z pozwaną umowa o korzystanie z artystycznych wykonań. A. J. (1) nie spełniła świadczenia z umowy - nie uiściła należnego powodowi wynagrodzenia pieniężnego za korzystanie z artystycznych wykonań.

(pozew k. 4-7)

W piśmie datowanym na 18 lipca 2019 roku powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że w miejsce dotychczas żądanych ustawowych odsetek od roszczenia głównego wniósł o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwot szczegółowo opisanych w pozwie.

(pismo procesowe k. 100-101)

A. J. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Pozwana podniosła zarzut nieważności umowy jako zawartej w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli przez pozwaną, jak również zarzut wprowadzenia jej w błąd, a także zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia pieniężnego.

(odpowiedź na pozew k. 34-36)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. jest organizacją zbiorowego zarządzenia w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, działającą na podstawie decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 lipca 2010 roku.

Zgodnie z treścią decyzji Stowarzyszenie uzyskało zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami pokrewnymi do artystycznych wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych, w tym do pobierania wynagrodzenia m.in. na polu eksploatacji – publicznym udostępnianiu artystycznego wykonania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym.

(okoliczność niesporna, tekst obwieszczenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z załącznikiem k. 53-54 – obwieszczenie z dnia 21 września 2010 roku, MP nr 71 poz. 907)

A. J. (1) od 1 października 1999 roku do 31 stycznia 2014 roku wykonywała działalność gospodarczą pod firmą (...) – pod adresem przy ul. (...) i ul. (...) w Ł..

(informacja z (...) k. 26)

Umową z dnia 15 kwietnia 2008 roku powodowe stowarzyszenie zezwoliło A. J. (1) na odpłatne odtwarzanie leganie wprowadzonych do obrotu artystycznych wykonań na polu eksploatacyjnym publicznych odtworzeń.

W par. 4 umowy ustalono miesięczne wynagrodzenie z tytułu publicznego odtwarzania artystycznych wykonań w wysokości 42,72 złotych, przy czym stawka ta miała podlegać waloryzacji w okresach rocznych liczonych na dzień 1 stycznia każdego roku, począwszy od 1 stycznia 2007 roku, stosowanie do średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowanego przez GUS. Wynagrodzenie miało być płatne w okresach kwartalnych, do końca miesiąca następującego po kwartale, którego dotyczy rozliczenie (par. 5 umowy).

Ponadto A. J. (1) zobowiązała się do uiszczenia jednorazowego wynagrodzenia w kwocie 2.051 złotych z tytułu publicznego odtwarzania artystycznych wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych w okresie od rozpoczęcia działalności gospodarczej do dnia podpisania umowy, płatnego po podpisaniu umowy.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony (par. 9 ust. 1 umowy)

(kopia umowy k. 8)

A. J. (1) w latach 2000-2014 prowadziła bar przy ul. (...) w Ł.. A. J. (1) publicznie odtwarzała utwory muzyczne w barze od momentu rozpoczęcia działalności.

A. J. (1) nie uiszczała żadnej kwoty wynagrodzenia wynikającej z zawartej ze Stowarzyszeniem umowy.

(zeznania świadka K. J. – protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, 7 i 12-13minuta; przesłuchanie pozwanej A. J. (2) - protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, 17-18 minuta i 30-31 minuta)

Pozwana w 2006 roku przebywała w szpitalu z uwagi na skutki zdrowotne nadużywania alkoholu.

(przesłuchanie pozwanej - protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2018 roku, 20-22 minuta; kopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego k. 37)

Pismem datowanym na dzień 31 sierpnia 2016 roku powodowe stowarzyszenie wezwało A. J. (1) do zapłaty nieuiszczonego wynagrodzenia:

- kwoty 2.943,13 złotych (w tym 550,37 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2009 roku;
- kwoty 630,60 złotych (w tym 117,96 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2010 roku;
- kwoty 652,68 złotych (w tym 122,04 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2011 roku;
- kwoty 669,72 złotych (w tym 125,28 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2012 roku;
- kwoty 698,40 złotych (w tym 130,56 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2013 roku;
- kwoty 724,32 złotych (w tym 135,48 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 stycznia 2014 roku;
- kwoty 60,90 złotych (w tym 11,39 złotych VAT), której termin płatności upłynął 15 lutego 2014 roku.

(wezwanie do zapłaty wraz z harmonogramem wpłat k. 17-18)

A. J. (1) w dacie zawarcia wyżej przywołanej umowy licencyjnej mogła swobodnie i świadomie wyrazić swoją wolę i podejmować decyzje w dotyczących jej sprawach. W załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej brak jest danych pozwalających na przyjęcie, że u pozwanej kiedykolwiek występowały objawy psychozy alkoholowej takie jak np. majaczenie alkoholowe, halucynoza czy otępienie alkoholowe.

(opinia pisemnej biegłej z zakresu psychiatrii K. K. k. 88, pisemna opinia uzupełniająca biegłej k. 134)

Żadna ze stron procesu nie zgłosiła tego rodzaju zarzutów, które podważałyby wiarygodność wyżej wskazanej opinii biegłej. Do kwestii podniesionych w piśmie strony pozwanej z dnia 30 lipca 2019 roku (k. 106) biegła odniosła się w pisemnej opinii uzupełniającej, której odpis doręczono stronie pozwanej na rozprawie w dniu 18 listopada 2019 roku (k. 140). Opinię biegłej należało uznać za w pełni wiarygodny dowód w sprawie niniejszej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jak wynika z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie, powodowe stowarzyszenie i pozwana zawarli wyżej przywołaną umowę licencyjną z dnia 15 kwietnia 2008 roku stanowiącą umowę o korzystanie przez pozwanych z artystycznych wykonań na polu eksploatacji określonym jako publiczne odtworzenia tego rodzaju wykonań, przy czym w umowie dookreślono, że miejscem dokonywania takich odtworzeń będzie lokal, w którym pozwana prowadzi działalność gospodarczą, tj. bar przy ul. (...) w Ł..

Pozwana nie kwestionowała tego, że powodowe stowarzyszenie było w dacie zawarcia przywołanej w pozwie umowy oraz w okresie objętym pozwem (lata 2008-2014) organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu wynikającym z treści obowiązującego do dnia 18 lipca 2018 roku przepisu art. 104 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 1191). Wskazać należy, że wprawdzie wyżej przywołany przepis ustawowy został uchylony z dniem 19 lipca 2018 roku z uwagi na wejście w życie przepisów ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (Dz.U. z 2018 r. poz. 1293), jednakże z treści art. 130 ust. 1 oraz art. 141 ust. 2 tej ostatniej ustawy wynika, że także po jej wejściu w życie zawarte uprzednio umowy o korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych pozostają w mocy. Stosownie do treści art. 128 tej ustawy, zezwolenia, o których mowa w art. 104 ust. 2 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. zezwolenia na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i prawami pokrewnymi), zachowują ważność. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozostaje zatem w mocy w odniesieniu do powodowego stowarzyszenia wynikające z art. 105 ust. 1 ustawy z 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych domniemanie, zgodnie z którym organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz że ma legitymację procesową w tym zakresie – pozwana tego domniemania w żaden sposób nie zakwestionowała.

Przywołana w pozwie umowa stron z dnia 15 kwietnia 2008 roku stanowiła umowę licencyjną w rozumieniu przepisów ustawy z 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 41 ust. 2 ustawy), tj. umowę uprawniającą pozwaną do korzystania z artystycznych wykonań na określonym w tej umowie polu eksploatacji, polegającym na publicznym odtwarzaniu tego rodzaju wykonań we wskazanym w umowie lokalu gastronomicznym przy ul. (...) w Ł.. Zgodnie z treścią art. 50 pkt. 3 ustawy z 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, odrębne pole eksploatacji stanowi w szczególności rozpowszechnianie utworów w sposób inny niż określony w art. 50 pkt 2, to jest publiczne wykonanie, wystawienie, wyświetlenie, odtworzenie oraz nadawanie i reemitowanie, a także publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym – co dotyczy w szczególności publicznego odtwarzania utworów (w tym artystycznych wykonań) w lokalach, w których prowadzona jest działalność polegająca na oferowaniu usług otwartemu kręgowi osób, a zatem m.in. w lokalach, w których świadczone są usługi gastronomiczne.

Z uwagi na treść wyżej przywołanej opinii biegłej z zakresu psychiatrii, brak było podstaw do przyjęcia, że w dacie zawarcia przywołanej w pozwie umowy pozwana znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wyżej przywołaną umowę należy uznać za ważnie zawartą i skuteczną wobec stron, wobec czego rodziła ona po stronie pozwanej obowiązek zapłaty na rzecz powoda sum pieniężnych określonych w §4 ust. 1 i 2 umowy, w tym także za okres przed zawarciem umowy, tj. okres, w którym pozwana prowadziła już faktycznie działalność gastronomiczną połączoną z publicznym odtwarzaniem utworów muzycznych i słowno-muzycznych.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana zawarła wyżej przywołaną umowę działając pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 §1 k.c. W odpowiedzi na pozew strona pozwana oświadczyła, że pozostawała pod wpływem błędu, gdyż nie otrzymała od powoda wykazu reprezentowanych przez powoda autorów. Okoliczności tej pozwana jednakże nie wykazała. Innymi słowy, pozwana nie udowodniła tego, aby nie otrzymała od powoda wykazu reprezentowanych przez niego autorów utworów muzycznych i słowno-muzycznych, ani żeby w ogóle zwracała się do powoda o udzielenie tego rodzaju informacji. Nie wykazała pozwana także i tego, że gdyby posiadała wiedzę o treści takiego wykazu, to spornej umowy z powodem by nie zawarła. Nie zostało zatem przez pozwaną wykazane ani to, że zawarła umowę z powodem pod wpływem błędu ani to, że ten rzekomy błąd został wywołany przez stronę powodową (ewentualnie,

że strona powodowa o tym błędzie pozwanej wiedziała) – nie zostało także udowodnione to, że błąd pozwanej miał charakter istotny w rozumieniu, o jakim mowa w treści art. 84 §2 k.c. Co więcej, nawet jeżeli błąd taki istniał, to nie sposób przyjąć, że pozwana o błędzie tym dowiedziała się dopiero po 10 latach od daty zawarcia spornej umowy, a zatem że został zachowany ustawowy termin określony w art. 88 § 2 k.c. na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej dokonanej pod wpływem błędu.

Z uwagi na to, że wyżej przywołana umowa została przez strony w sposób prawnie skuteczny zawarta, po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w kwocie 2051 zł określonego w §4 ust. 3 umowy, a następnie (w okresie prowadzenia przez pozwaną działalności polegającej na publicznym odtwarzaniu utworów w lokalu gastronomicznym, tj. do końca stycznia 2014 roku) cykliczny obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego określonego w §4 ust. 1 umowy.

W dalszej kolejności należało rozważyć zasadność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda (art. 117 §2 k.c.). Zarzut ten należy uznać za częściowo zasadny. Jak wynika z treści pozwu, roszczenia powodowego stowarzyszenia dotyczą świadczeń pieniężnych, które stały się wymagalne w okresie od dnia 1 sierpnia 2008 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku, to jest:

- wynikającego z §4 ust. 3 umowy stron roszczenia o zapłatę kwoty 2051 zł (powiększonej przez powoda dodatkowo o podatek VAT),
- wynikających z §4 ust. 1 i 2 umowy roszczeń o zapłatę kwot po 42,72 zł miesięcznie, podlegających corocznej waloryzacji na zasadach określonych w §4 ust. 2 umowy (kwoty te powód dodatkowo powiększył o stawkę podatku VAT) – za okres od 15 kwietnia 2008 roku do 31 stycznia 2014 roku (zestawienie k. 17).

Stwierdzić wobec tego należy, że roszczenie powoda o zapłatę przez pozwaną sum określonych w §4 ust. 1 i 2 umowy stron, było roszczeniem o świadczenia okresowe i jako takie z mocy art. 118 k.c. ulegało przedawnieniu w terminie 3 lat liczonym odrębnie dla każdego świadczenia okresowego. W przypadku roszczeń o świadczenia okresowe w ramach tego samego stosunku prawnego dłużnik ma obowiązek spełnić wiele świadczeń jednorazowych, a spełnienie tych świadczeń następuje w określonych z góry, regularnych odstępach czasu. Świadczenia okresowe nie składają się jednak na pewną z góry określoną całość (w przeciwieństwie do świadczenia rozłożonego na określoną liczbę rat). Za świadczenia okresowe uważa się co do zasady m.in. czynsz z tytułu najmu lub dzierżawy, jak również świadczenia alimentacyjne. Stwierdzić wobec tego należy, że to, czy świadczenie pieniężne z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z utworów chronionych prawem autorskim, jest świadczeniem okresowym, nie wynika z istoty tego świadczenia ani z treści przepisów ustawowych, lecz z treści postanowień konkretnej umowy licencyjnej zawartej przez strony. Poglądy przywołane w tej kwestii w pismach procesowych powoda dotyczą takich umów licencyjnych, w których wysokość wynagrodzenia za korzystanie z utworów chronionych prawem autorskim jest w umowie uzależniona od takich, zmiennych w czasie okoliczności jak np. wysokość przychodów licencjobiorcy z określonej działalności (np. „wpływy brutto z tytułu opłat za wstęp” – por. uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z dnia 13 maja 2015r roku, I ACa 298/15). Jeżeli strony umowy licencyjnej ustaliły, że wysokość wynagrodzenia za korzystanie utworów zależy od tego rodzaju okoliczności i podlega w istocie odrębnemu, szczegółowemu rozliczeniu za poszczególne okresy, to wówczas istotnie wynagrodzenie takie nie jest świadczeniem okresowym lecz jednorazowym, uzależnionym np. od wysokości przychodów podmiotu zobowiązanego uzyskiwanych dzięki korzystaniu z praw autorskich zarządzanych przez drugą stronę umowy. Jeżeli jednak wysokość opłat licencyjnych podlegających zapłacie w okresach miesięcznych, kwartalnych lub innych regularnych odstępach czasu jest z góry określona i nie wymaga odrębnego rozliczenia między stronami za dany okres, wówczas świadczenia takie nie różnią się co do istoty od płatnego w określonych z góry odstępach czasu czynszu najmu lub dzierżawy, a zatem stanowią świadczenia okresowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r., I ACa 756/15). Nie zmienia tej ostatniej oceny także i to, że wysokość świadczeń miała podlegać corocznej waloryzacji w oparciu o określony z góry, niezależny od aktywności stron wskaźnik gospodarczy (w okolicznościach niniejszej sprawy – wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszany corocznie przez GUS).

Wobec powyższego, przyjmując należy, że roszczenia powoda w odniesieniu do należności pieniężnych przewidzianych w §4 ust. 1 umowy stron, określonych z góry na kwotę 42,72 zł miesięcznie, dotyczą świadczeń okresowych i jako takie ulegają przedawnieniu po upływie 3 lat od daty wymagalności. Roszczenia powoda co do tego rodzaju świadczeń za okres objęty pozwem, tj. od 15 kwietnia 2008 roku do 31 stycznia 2014 roku, uległy przedawnieniu przed datą złożenia pozwu w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią §5 ust. 1 umowy stron, wynagrodzenie miało podlegać zapłacie w okresach kwartalnych, do końca miesiąca następującego po kwartale, którego dotyczy rozliczenie. Daty wymagalności poszczególnych roszczeń powód podał w pozwie (k. 4 odwrót). Jako ostatnie – z dniem 30 kwietnia 2017 roku – uległo zatem przedawnieniu roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za pierwszy kwartał 2014 roku (w istocie tylko za styczeń tego roku). Dodać należy, że roszczenia powoda dotyczą okresu sprzed dnia 9 lipca 2018 roku, tj. przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) – z tego względu w odniesieniu do wyżej opisanych roszczeń nie ma zastosowania art. 118 zdanie drugie k.c. w brzmieniu obecnie obowiązującym.

Stwierdzić natomiast należy, że nie jest świadczeniem okresowym lecz jednorazowym świadczenie przewidziane w §4 ust 3 umowy stron, tj. zapłata przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 2051 zł. Z treści §4 ust. 3 umowy wynika, że świadczenie to podlegało zapłacie „po zawarciu umowy”, jednakże w tym punkcie umowy nie sprecyzowano w pełni terminu zapłaty wyżej wskazanej sumy pieniężnej – skoro zaś ten punkt umowy odsyłał do §5 umowy, to przyjmując należy, że zastosowanie do kwoty z §4 ust. 2 umowy miał także przewidziany w §5 ust. 1 termin zapłaty („do końca miesiąca następującego po kwartale, którego dotyczy rozliczenie”). Skoro kwota 2051 zł miała stanowić wynagrodzenie powoda za okres kończący się w dacie zawarcia umowy (15 kwietnia 2008 roku), to z mocy §5 ust. 1 umowy wyżej wskazana kwota podlegała zapłacie po zakończeniu aktualnego wówczas kwartału (tj. po dniu 30 czerwca 2008 roku: kwartał od kwietnia do czerwca 2008 roku), tj. do końca lipca 2008 roku. Roszczenie o zapłatę tej kwoty stało się zatem wymagalne z dniem 1 sierpnia 2008 roku – co odpowiada treści pozwu. Z uwagi na brak podstaw do przyjęcia, że powód prowadził działalność gospodarczą, z którą związane było wyżej opisane roszczenie, przyjmując należy 10-letni termin przedawnienia roszczenia, co oznacza, że termin ten nie upłynął jeszcze w dacie złożenia pozwu (10 czerwca 2018 roku), kiedy to uległ przerwaniu z mocy art. 123 pkt 1) k.c.

Roszczenie powoda w części dotyczącej należności głównej podlega zatem uwzględnieniu wyłącznie co do wyżej wskazanej kwoty 2051 zł. Z uwagi na treść art. 118 k.c. przyjmując należy ponadto, że na dzień wytoczenia pozwu przedawnieniu uległo już roszczenie powoda o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 2051 zł za okres do dnia 9 czerwca 2015 roku. Z uwagi na treść art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) nie ma zastosowania w odniesieniu do przedawnienia roszczenia odsetkowego w tym zakresie art. 118 zdanie drugie k.c. w brzmieniu obecnie obowiązującym (roszczenie odsetkowe w omawianym zakresie uległo przedawnieniu na dzień złożeniu pozwu, tj. przed datą wejścia w życie ustawy, która wprowadziła obecnie brzmienie art. 118 k.c.).

Ostatecznie zatem zasądzeniu na rzecz powoda – obok wyżej wskazanej kwoty 2051 zł – podlegają na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od tej należności za okres od dnia 10 czerwca 2015 roku. W pozostałym zakresie powództwo podlega przedawnieniu.

Wskazać w tym miejscu należy, że nie ma podstaw żądanie powoda, aby wysokość wyżej wskazanej kwoty (2051 zł) powiększyć dodatkowo o stawkę podatku od towarów i usług (23% - zestawienie z k. 17). Z treści §4 umowy stron ani z żadnego innego postanowienia umowy stron nie wynika bowiem, aby stawka określona w §4 ust. 1 i 3 umowy była tzw. stawką netto, tj. stawką obliczoną bez uwzględnienia podatku od towarów i usług, która następnie miałaby zostać dopiero powiększona o równowartość tego podatku. Przyjmując zatem należy, że §4 umowy w sposób wyczerpujący określił zasady kształtowania wysokości należnego powodowi od pozwanej wynagrodzenia, co oznacza, że nie ma podstaw w umowie stron do dodatkowego powiększenia tego wynagrodzenia o nieprzewidziane w treści umowy elementy (np. równowartość podatku VAT).

Powód jest stroną wygrywającą proces w 32% wartości przedmiotu sporu (2051 zł : 6380 zł). Na podstawie art. 100 k.p.c. w oparciu o wyżej wskazaną wartość procentową należało dokonać stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu

między stronami. Powód poniósł koszty w kwocie 319 zł (opłata sądowa od pozwu). Z kolei koszty procesu związane z udziałem pozwanej obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 1800 zł i wykorzystaną w całości zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 500 zł, tj. łącznie 2300 zł. Łącznie koszty procesu związane z udziałem obydwu stron wynoszą 2619 zł, z czego 32% (838,08 zł) powinna pokryć pozwana, a pozostałą część – powód. Skoro pozwana poniosła koszty w kwocie 2300 zł, a powinna ją obciążyć z tego tytułu jedynie kwota 838,08 zł, powód powinien zwrócić pozwanej kwotę 1461,92 zł z tytułu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. nr 785 z 2019 roku) w takich samych proporcjach należało rozdzielić między strony procesu nieuiszczone w toku postępowania koszty sądowe, tj. kwotę 35,03 zł (postanowienie k. 143) stanowiącą wypłaconą tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa część wynagrodzenia biegłej sądowej.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia apelacji doręczyć pełnomocnikowi powoda.

Dnia 2 stycznia 2020 roku SSR (del.) Adam Borowicz